

# Józef Kaźmierczyk

---

## Wądroże Wielkie, pow. Legnica. Stanowisko 1

---

Informator Archeologiczny : badania 8, 209-210

---

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WARSZAWA-GROCHÓW  
ul. Górników

patrz  
okres lateński

WARSZAWA-SŁUŻEW, ul. Fosa

patrz  
średniowiecze

WARSZAWA-UJAZDÓW, zamek

patrz  
okres nowożytny

WĄDROŻE WIELKIE, pow. Legnica  
Stanowisko 1

Katedra Archeologii  
Uniwersytetu Wrocławskiego

Badania prowadził doc. dr hab. Józef Kaźmierczyk wraz z zespołem. Finansował WKZ we Wrocławiu i Uniwersytet Wrocławski. Pierwszy sezon badań. Urządzenia do wydobywania i płukania piasków złotośnych z XIII w.

Nieopodal wschodniej krawędzi zabudowy wsi Wądroże Wielkie - w dolinie - zidentyfikowano ślady wyrobisk górniczych w postaci różnokształtnych zagłębień terenowych, hałd płonno nadkładu i urobku oraz potłuczonych bloków kwarcu, rozrzuconych na powierzchni łąk i pól uprawnych wzdłuż cieków wodnych. Ciągają się one w kierunku wsi Mikołajowice. W pobliżu zagłębia stwierdzono obecność relikwów osadnictwa starożytnego, wczesnośredniowiecznego i ze średniowiecza. Badaniami wykopaliskowymi objęto część działki górniczej i dwie hałdy urobku, a sondażowymi korytami cieków wodnych na długości ponad 100 m. Przeprowadzono nadto próbę okruszczenia złota w warunkach polowych.

Wyniki badań pozwalają rekonstruować wygląd działki górniczej, konstrukcji i rozmieszczenia urządzeń służących do wydobywania urobku, wypłukiwania zeń drobin złota i sieci przewodów doprowadzających i odprowadzających wodę.

Nadana górnikom działka miała kształt prostokąta o lekko wklęsłej powierzchni. Pod koniec pierwszego etapu robót, związanych z przystosowaniem jej pod zabudowę, wyglądem przypominała odcinek parowu z płaskim dnem i zboczach łagodnie rozchylonych ku górze. Łączna długość wymienionych elementów wynosiła około 30 m. Dno w porównaniu do obrzeża zboczy znajdowało się na głębokości około 2,5 m. Efekt ten górnicy uzyskali po zdjęciu i wywiezieniu na zewnątrz wielu m<sup>3</sup> ziemi.

W drugim etapie robót, w trójdzielnym modelu działki złożonym z dna i 2 zboczy uformowanych na kształt pochylni, wytyczane były: na dnie - prostokątny szyb, na pochylniach - ciągi płuczek z odpowiednim oporządzeniem i magazyny, na obrzeżach pochylni - sieć koryt i rur doprowadzających i odprowadzających wodę. Realizacja budowy poszczególnych członów urządzeń przebiegać mogła równocześnie lub stopniowo /szyb, magazyny, płuczki zależnie od liczby osób biorących w niej udział. Oddane do produkcji urządzenia, a zwłaszcza zespoły płuczek poprzegradzane kilkoma sitami o różnej wielkości oczek, ujawniają bezsprzecznie wysoki stopień rozwoju myśli technicznej w górnictwie złota. Etap trzeci obejmował okres eksploatacji złóż złotonośnych. Rezultaty pracy zależały nie tyle od wydajności szybu, co liczby i jakości płuczek, bowiem urobek przepłukiwany był wielokrotnie w różnego typu płuczkach, aż do uzyskania takiej mieszanki /piasek, złoto/, która nadawała się do odkruszczenia. Nie wykluczone, że mieszankę taką uzyskiwano dopiero w czasie przemywania piasku w miskach.

Proces funkcjonowania wymienionych urządzeń przerwany został prawdopodobnie nagle. W każdym razie w płuczkach pozostawiono urobek o różnym stanie przemycia, pytanie jednak czy we wszystkich jakie znajdowały się na działce, a więc i w tych które zawierały materiały najbardziej nasycone złotem.

Odkryty plan rozmieszczenia urządzeń wydobywczych i płuczkarskich na trójdzielnej działce koło Wądroża Wielkiego - mimo różnorodnych niejasności - modelowo stosowany w górnictwie złota na Śląsku dopiero w XII-XIII w., jeśli istniały ku temu okoliczności sprzyjające, głównie w postaci dogodnych ujęć wody. W XIV wieku, o ile wystąpi, będzie on już przeżytkiem wśród innych, bardziej racjonalnych rozwiązań.

Badania będą kontynuowane.

WĘGIERCE, pow. Inowrocław  
Stanowisko 1 i 2

patrz  
neolit

WOLIN, pow. Kamień Pomorski  
Stanowisko 1, wykop 6

Zakład Archeologii Nadźdrza  
Instytutu Historii Kultury  
Materialnej PAN

Badania prowadzili dr Władysław Filipowiak i mgr Jerzy Wojtasik. Finansował IHKM PAN. Piąty sezon badań. Badania centrum wczesnośredniowiecznego miasta Wolina.

Kontynuowano badania na dwóch przylegających arach: 1660 i 1709. Na arze 1660 wyeksplorowano spąg w-wy XVI z luźno zalegającymi fragmen-